

Sygn. akt IV KO 128/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **P. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 30 stycznia 2018 r.,

na posiedzeniu w przedmiocie wniosku Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. III K .../09, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**wniosek Sądu Rejonowego w K. uwzględnić i sprawę
przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2017 r., Sąd Rejonowy w K. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w B. Wniosek umotywowano stanem zdrowia oskarżonego P. W. Jak wynika z kilku opinii sądowo – lekarskich, oskarżony jest osobą po amputacji kończyny dolnej, poruszającą się na wózku inwalidzkim, nadto rozpoznano u niego arytmie serca, nadciśnienie tętnicze i zaawansowaną cukrzycę, której wyrównanie jest utrudnione z uwagi na siedzący tryb życia i przyrost masy ciała. Zdaniem biegłych transportowanie oskarżonego do Sądu wnioskującego i uczestniczenie przez niego w rozprawach jest możliwe z zastrzeżeniem, że czynności procesowe pozwolą na pomiar glikemii po upływie 2 godzin od podania insuliny i spożycia posiłku oraz możliwości spożycia dodatkowego posiłku w przypadku niskiej glikemii; nadto, czynności sądowe mogą trwać jednego dnia tak długo, aby umożliwić choremu spożycie obiadu

poprzedzonego podaniem insuliny (k. 6077). Jednocześnie wg informacji od Dyrektora Aresztu Śledczego, w którym przebywa oskarżony, transport oskarżonego wraz z wózkiem do Sądu wymaga skorzystania ze środków transportu medycznego (k. 6036). Zwrócono uwagę, że właściwy Sąd jest położony w odległości prawie 20 km od siedziby Aresztu Śledczego w B., a podróż na tej trasie wiąże się z pokonywaniem licznych utrudnień wynikających z prac drogowych i zatorów ulicznych, zatem czas przejazdu karetki będzie znacznie przedłużony, nadto zachodzić będzie konieczność oczekiwania sanitariuszy i medycznego środka transportu na zakończenie rozprawy. Powyższe trudności nie występowałyby po przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu w B., który mieści się tuż obok Aresztu Śledczego, w których przebywa oskarżony. Nie bez znaczenia zdaniem Sądu wnioskującego jest też okoliczność, że Areszt Śledczy w B. dysponuje oddziałem szpitalnym, zatem w razie pogorszenia się stanu zdrowia oskarżonego w czasie rozprawy, możliwe byłoby niezwłoczne przekazanie go pod opiekę tego oddziału.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w K. jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Tak właśnie jest w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy w K. stanął przed koniecznością rozpoznania sprawy oskarżonego P. W., który przebywa w Areszcie Śledczym w B. Jednocześnie – jak wynika z opinii biegłych – jego stan zdrowia po amputacji kończyny dolnej i ze względu na fakt poruszania się na wózku i na liczne schorzenia, w szczególności zaawansowaną cukrzycę, wymaga doprowadzenia środkami transportu medycznego, a nadto zapewnienia możliwości pomiaru glikemii po upływie 2 godzin od podania insuliny i spożycia posiłku, ewentualnie możliwości spożycia dodatkowego posiłku w przypadku niskiej glikemii; nadto, czynności sądowe mogą trwać jednego dnia tak długo, aby umożliwić choremu

spożycie obiadu poprzedzonego podaniem insuliny. Trafnie wskazuje wnioskujący Sąd, że konieczność transportowania oskarżonego z Aresztu Śledczego w B. do siedziby wnioskującego Sądu przy uwzględnieniu powyższych ograniczeń istotnie utrudnia sprawne przeprowadzenie przewodu sądowego, który – nota bene – będzie w tej sprawie obszerny, a także że konieczność korzystania z transportu medycznego znacznie podniesie koszty postępowania. Rację ma też Sąd wnioskujący, że trudności te nie będą występować po przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu w B., którego siedziba znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Aresztu Śledczego w B. Co więcej, zgodzić należy się też z argumentem, że w razie pogorszenia się stanu zdrowia oskarżonego, Sąd Rejonowy w B. będzie miał możliwość niezwłocznego przekazania oskarżonego na oddział szpitalny pobliskiego Aresztu Śledczego, podczas gdy Sąd Rejonowy w K. zmuszony byłby wezwać karetkę pogotowia ratunkowego, co w razie konieczności hospitalizacji powodowałoby dalsze komplikacje, ponieważ oskarżony, jako osoba tymczasowo aresztowana, nie może przebywać w jednostce szpitalnej bez konwoju. Warto przypomnieć, że stosownie do wyrażanego w orzecznictwie SN poglądu, zastosowanie art. 37 k.p.k. może być uzasadnione w sytuacji wystąpienia rzeczywistych i poważnych utrudnień w sprawnym i szybkim przeprowadzeniu postępowania sądowego, a taką przeszkodą może być zły stan zdrowia oskarżonego, który uniemożliwia lub znacznie utrudnia mu podróż do siedziby właściwego sądu (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2005 r., III KO 48/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 23; por. nadto postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 stycznia 2005 r., IV KO 69/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 84; 8 czerwca 2004 r., II KO 17/04, LEX nr 121656; 28 lipca 2005 r.). Przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. jawi się więc jako uzasadnione dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.